*W dniu świętego Walentego*

*pragnę przyznać się do tego,*

*że choć do mnie nic nie czujesz,*

*ja się w Tobie podkochuję.*

*Taka piękna, taka miła,*

*chcę byś moją tylko była.*

*Czarne oczy, czarne włosy*

*i figura szczupłej osy.*

*Pracowita niczym mrówka*

*rzęsy kręcisz na lokówkach.*

*W spodniach skrywasz długie nogi,*

*a na twarzy wyraz srogi.*

*Zaś na głowie, gdzieś w obłokach*

*plecionego nosisz koka.*

*Tak to pisze mi się ładnie,*

*ale o kim ? No kto zgadnie?*

*Kazimierz Frankowski*

*oddział dzienny 7B*